

**Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
na 21. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 lutego 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Trwają obecnie konsultacje społeczne dotyczące Umowy Partnerstwa, najważniejszego dokumentu określającego, w co Polska zainwestuje pieniądze z funduszy europejskich na lata 2021–2027. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż chodzi m.in. o aż 76 miliardów euro z unijnej Polityki Spójności i Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Za projekt Umowy Partnerstwa w polskim rządzie odpowiada Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. W związku z moim niniejszym wystąpieniem w sposób szczególny interesuje mnie natomiast podział na poszczególne województwa środków finansowych należnych Polsce w ramach Polityki Spójności i przeznaczonych na regionalne programy operacyjne.

Wielkopolska jest jednym z najważniejszych dla rozwoju Polski regionów i nie tylko w ostatnich latach utrzymuje bardzo szybki wzrost gospodarczy. Mimo to nie jest to region pod tym względem jednorodny, bowiem gros PKB jest wytwarzane głównie przez miasto Poznań i obszar podpoznański, które generują aż połowę dochodu całego województwa. Pozostałe subregiony, w tym Wielkopolska Północna, wymagają zatem szczególnego wsparcia, by dokonać w odpowiedniej perspektywie czasu wyrównania poziomów pracy i życia mieszkańców stolicy i reszty regionu. Służą temu m.in. inwestycje finansowane z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Niestety w projekcie alokacji środków finansowych z nowej perspektywy finansowej na lata 2021–2027 przewiduje się na WRPO aż o 1 miliard euro mniej, niż było to w perspektywie finansowej na lata 2014–2020. Zaproponowane cięcia w budżecie dla Wielkopolski będą zatem szczególnie niekorzystne dla uboższych gmin i powiatów z regionu, których nie stać na samodzielną realizację kosztownych i wieloletnich projektów inwestycyjnych. Tym bardziej że dodatkowo maleją im obecnie dochody budżetowe, choćby z tytułu utraconych wpływów z podatków, i jednocześnie rosną ich koszty bieżące.

1 miliard euro mniej to przede wszystkim mniej istotnych inwestycji. Jeśli do tego dojdzie, to ten stan odbije się na jakości życia Wielkopolan. Nie oczekujemy, że region Wielkopolski dostanie tyle, ile wschodnie regiony, ale nie możemy też dopuścić do tego, aby planowana alokacja zadziałała na nas jak hamulec rozwoju. Ponadto jeśli Wielkopolska otrzyma nieproporcjonalnie niskie wsparcie, to w niedalekiej przyszłości może się okazać, że „przejściowość regionalna” szybko się zakończy, bowiem średnia europejska pójdzie w górę, a Wielkopolska wróci ponownie do kategorii regionów słabszych.

W związku z tym, jako senator z Wielkopolski i senator Ziemi Pilskiej, chciałbym dowiedzieć się, jakie przyjęto kryteria, a przede wszystkim jak określano ich wagi, podejmując prace dotyczące rozdziału środków z funduszy europejskich dla polskich województw, oraz czy te kryteria i wagi zostaną podtrzymane, czy też być może będą zmienione w dalszych pracach zmierzających do ostatecznej regionalnej alokacji funduszy unijnych. Postulując zwiększenie środków na WRPO dla Wielkopolski, chciałbym dowiedzieć się, czy w ostatecznych decyzjach rządu Wielkopolska może liczyć na wyższy niż dotychczas budżet wsparcia, a jeśli tak, to o jakie kwoty może chodzić.

Z wyrazami szacunku
Adam Szejnfeld